



REDAKCJA
tel. 662 061 331

**POD PATRONATEM
CWA**

**Motocykle z minionej
epoki**

str. 2

GMINA PŁUŻNICA

**Wyjechali do
Rumunii, żeby...**

str. 3

WĄBRZEŻNO

**Na Lanberry
przyszły tłumy**

str. 4

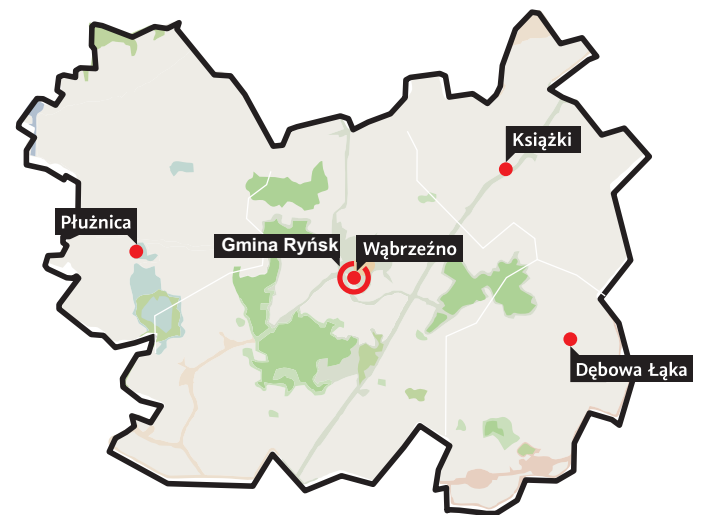
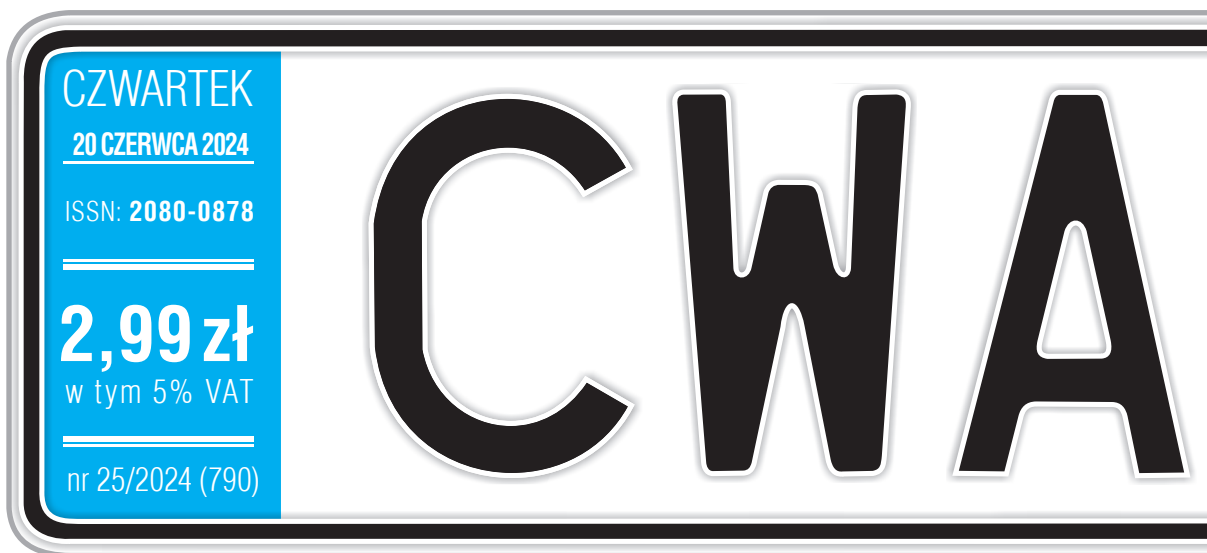
tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REKLAMA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Dalsze perypetie ws. CPK

REGION ➤ Centralny Port Komunikacyjny wzbudza wciąż wiele kontrowersji i sprzeciwu, także wśród mieszkańców naszego powiatu



Anna Rydlewska-Chabros informuje, że: „Gmina Ryńsk udostępniła na swojej stronie odpowiedź CPK na sprzeciw. Wcześniej zaplanowane czerwcowe konsultacje zostały przesunięte z września na „jeszcze w tym roku”.

Dysponujemy też pismem, które wpłynęło do Urzędu Gminy Ryńsk w dniu 27 maja 2024 roku wysłane przez GEOTEKO Projekty i Konsultacje Geotechniczne Spółka z o.o. W Warszawie. Sprawa dotyczy opracowania Rozszerzonego Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego dla projektu pn. „Budowa linii kolejowych nr 5 i 242 na odc. Grochowski – Gru-

dziażdż – Warlubie” oraz „Budowa linii kolejowej na odc. Grudziądz – Gdańsk”.

Celem szczegółowym jest zawiadomienie dotyczące realizacji prac, badań i pomiarów wykonywanych na podstawie decyzji wojewody kujawsko-pomorskiego nr 9/2024 z dnia 24 maja 2024 r. o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości. Wskutek tej decyzji i określonych terminów od maja 2024 do 31 grudnia br. firma przystąpi do prac. Nie mogąc ustalić precyzyjnych terminów ze względu na specyfikę prac oraz różnorodność, a także zmienność warunków terenowych i atmosferycznych, podaje się długi przedział czasowy. Decyzja wojewody została wydana na wniosek inwestora (CPK).

W przedmiotowym piśmie jest sporo wiadomości o dokumentacji projektowej, transporcie, terenowych pracach, badaniach i pomiarach służących rozpoznaniu budowy podłoża gruntowego. Wiercenia w systemie obrotowym czy ewentualnie okrętym lub okrętno-udarowym z zastosowaniem świderów spiralnych, sondowanie za pomocą samobieźnych urządzeń lub innych zależy od warunków terenowych. Ważna jest średnica kolumny żerdzi wciskanej w grunt, która wynosi ok. 3,6 cm. Nadzór merytoryczny nad wykonaniem badań będzie prowadzony przez osoby kwalifikowane zgodnie z przepisami prawa w tym zakresie.

Prace wyżej wymienione (badania i pomiary) będą wykonywane w oparciu o decyzję nr 9/2024 z dnia 24 maja 2024 r. na terenach gmin: miasto Grudziądz, Grudziądz, Gruta, Radzyń Chełmiński, Dragacz, Jeżewo, Warlubie, Dębowa Łąka, Książki, Ryńsk.

dokończenie na str. 30

Region

Rowerzyści lubią procenty

Pomimo licznych apeli, kampanii społecznych i podniesienia wymiaru kar policjanci zatrzymują osoby, które wsiadają za kierownicę po alkoholu. Prym wiodą niestety nietrzeźwi rowerzyści.



W sobotę (15 czerwca 2024 roku) o godzinie 17:40 na ulicy Żwirki i Wigury uwagę policjantów zwrócił znany im 39-letni mieszkaniec Wąbrzeźna jadący rowerem. Badanie stanu jego trzeźwości wykazało prawie pół promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna ukarany został mandatem karnym.

W niedzielny poranek tuż po godzinie 4:00 oficer dyżurny naszej komendy odebrał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na krajowej „piętnastce” w Lipnicy. Mundurowi zastali na miejscu przewrócone w przydrożnym rowie auto dostawcze, którym podróżowało czterech mężczyzn. Nikt z nich nie odniósł obrażeń, jednak wszyscy byli pijani.

Podjęte przez policjantów czynności pozwoliły jednoznacznie wskazać, że kierowcą był 27-letni mieszkaniec podtoruńskiego Lubicza. Mężczyzna miał w organizmie ponad 2 promile, nie posiadał

uprawnień do kierowania, na dodatek obowiązywał go wieloletni zakaz kierowania wszelkich pojazdów mechanicznych z uwagi na jego wcześniejszą karalność.

W poniedziałek (17 czerwca 2024 roku) mężczyzna usłyszał prokuratorskie zarzuty, grozi mu teraz do 3 lat więzienia, wieloletni zakaz kierowania, wysoka grzywna oraz w myśl nowych przepisów przepadek równowartości pojazdu, którym kierował, ponieważ nie był jego właścicielem.

Jeszcze tego samego dnia, tuż po godzinie 19:00 w Sitnie, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kolejnego rowerzystę. 36-letni mieszkaniec gminy Ryńsk miał w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu. Jego weekendowa przejażdżka kosztowała go 2 500 złotych jakie musi zapłacić z tytułu mandatu karnego.

(ak), fot. ilustracyjne

Motocykle z minionej epoki

POD PATRONATEM CWA ➤ W niedzielę 16 czerwca na Placu Jana Pawła II odbyła się Miejska Wystawa Zabytkowych Motocykli. Mimo niesprzyjającej aury do naszego miasta przyjechali pasjonaci motozabytków z całego regionu. Wystawa była jednym z punktów w programie obchodów Dni Wąbrzeźna. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CWA

Klimat i niesamowita atmosfera panująca na tej imprezie powoduje, że ma ona swój indywidualny charakter i styl, tak jak prezentowane jednoślady. – Spotkania miłośników zabytkowych jednośladów przyciągają co roku nowych kolekcjonerów, chętnie prezentujących swoje unikalne maszyny i dzielących się posiadaniem na ich temat wiedzą – mówi Dorota Otremba. – Ikony polskiej i zagranicznej motoryzacji pomimo swoich lat i kilometrów na liczniku w dalszym ciągu budzą uznanie nie tylko wśród pasjonatów motoryzacji, ale również osób odwiedzających tę mobilną ekspozycję – dodaje.

Jak informują organizatorzy, na niedzielnej wystawie można było podziwiać niemal 70 zabytkowych maszyn, wśród których znalazły się słynne WSK-i, Junaki M10 oraz WFM-ki. Pomimo niepogody na uczestników mobilnej ekspozycji czekały konkursy przygotowane specjalnie dla fanów moto-



ryzacji. Organizatorzy przyznali również trzy specjalne statuetki. Statuetkę za najlepszą stylizację otrzymał mieszkający w Srebrnikach Mateusz Lewandowski. Statuetkę dla posiadacza najstarszego

pojazdu – motocykla WFM z 1958 roku – otrzymał Dawid Banasiak z Pluskowęs. Natomiast statuetkę „Najoryginalniejszy motocykl” otrzymał Mirosław Grochowski z Myszewa, właściciel Junaka M 10

z 1965 roku.

Wszyscy wystawcy zarejestrowani w biurze organizacyjnym otrzymali gadżety promocyjne i poczęstunek. Natomiast zwycięzcy poszczególnych kategorii

okolicznościowe statuetki, pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. – Impreza corocznie przyciąga wielu fanów motoryzacji. Ich pojazdy, reprezentujące inną epokę, niejednokrotnie skłaniają do wspomnień i refleksji. Dla jednych są to tylko zabytkowe eksponaty, warte zobaczenia, ale dla innych kawałek historii oraz ich własnego życia – ocenia Dorota Otremba.

Patronat honorowy nad Miejską Wystawą Zabytkowych Motocykli objęli: starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz oraz burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygmarowski. Organizatorem był Wąbrzeski Dom Kultury, natomiast współorganizatorem Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno. Patronat medialny objęli: TVP 3 Bydgoszcz, Tygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA, Automobilista, Radio PiK oraz Telewizja Wąbrzeźno.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Dni miasta z food truckami

Tajskie dania, burgery czy belgijskie frytki oraz zapiekanki były do wyboru od 14 do 16 czerwca br.



– Już w piątek pojawiło się wielu smakoszy, ale najwięcej klientów spodziewamy się w sobotę podczas koncertów – mówiła załoga stanowiska z zapiekankami. Podpytywana o ocenę naszego miasta w porównaniu do innych, które odwiedzają wypowiada się: – W tym mieście można się zakochać. Ma ogromny potencjał. Brakuje jednak komunikacji, chociażby z Przydworzem, gdzie nocujemy. Brak połączeń rejsowych, a nawet taksówek w późnych go-

dzinach wieczornych. Nie znaleźliśmy też wypożyczalni rowerów. Bardzo szkoda, bo dotarcie do takich miejsc noclegowych jest dla nas istotną sprawą. Stawka hotelowa za noc jest zbyt wysoka, więc tańsze noclegi na miejscu spotkałyby się z dużym wzięciem. Ludzie w Wąbrzeźnie są bardzo sympatyczni i uprzejmi.

Zgodnie z przewidywaniami pracowników food trucka najwięcej klientów było w sobotę, bo i pogoda była wymarzona, i trwa-

ły imprezy w amfiteatrze. Niedziela okazała się deszczowa, ale sporo mieszkańców miasta wybrało się nad jezioro specjalnie, żeby skorzystać z urozmaiconej oferty gastronomicznej. Nad rozstawionymi stołami zauważyliśmy parasole z napisami „Futraki”, co dowodzi, że spolszczenie pisowni jest wskazane ze względu na wzrastającą popularność tego rodzaju działalności i wskazane ułatwienia językowe.

Tekst i fot. B. Walas



Wyjechali do Rumunii, żeby...

GMINA PŁUŻNICA ➤ Przedstawiciele Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica wyjechali do partnerskiej organizacji z Rumunii na szkolenie dotyczące zastosowania sztucznej inteligencji. Szkolenie odbyło się w ramach programu Erasmus + i zostało zorganizowane przez stowarzyszenie EduTEx

Głównym celem szkolenia było wprowadzenie uczestników w świat sztucznej inteligencji oraz pokazanie jak nowoczesne technologie mogą być wykorzystane w edukacji młodzieży. Program szkolenia obejmował zarówno teoretyczne aspekty AI, jak i praktyczne warsztaty, podczas których uczestnicy mogli poznać konkretne narzędzia i aplikacje.

– Podczas warsztatów przedstawiciele naszego stowarzyszenia mieli okazję pracować z różnymi narzędziami i aplikacjami AI, które mogą być używane w pracy z młodzieżą. Udział w tego typu szkoleniach jest również świetną okazją do wymiany doświadczeń i nawiązywania kontaktów – mówi Przemysław Jankowski koordynator wyjazdu.



Poza udziałem w warsztatach uczestnicy wymiany z Polski mieli okazję poznać bogactwo kultury i historii Transylwanii. Podczas

wieczorku kulturalnego przedstawiciele obu krajów mieli okazję poznać wzajemnie kultury swoich państw. Było to nie tylko wspania-

łe zakończenie intensywnych dni szkoleniowych, ale także doskonała okazja do integracji i zrozumienia kulturowego kontekstu pracy

z młodzieżą.

Wyjazdowe szkolenie w Rumunii było bardzo wartościowym doświadczeniem dla przedstawicieli SMGP. Dzięki intensywnym warsztatom i sesjom networkingowym wrócili do Polski z nowymi umiejętnościami i inspiracjami, które przyczynią się do rozwoju ich pracy edukacyjnej.

– Szkolenie zostało zorganizowane w ramach programu Erasmus +, promujący między innymi rozwój kompetencji edukacyjnych i technologicznych w Europie, jednocześnie wzmacniając międzynarodową współpracę i wymianę kulturową – poinformowała wiceprezesa stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**

Wąbrzeźno

Orkiestry dęte na Podzamczu

Przypominamy, że już 30 czerwca o godzinie 16.00 w amfiteatrze nad wąbrzeskim Jeziorem Zamkowym odbędzie się XVI Plenerowy Ogólnopolski Konkurs Orkiestr Dętych.



Impreza, od lat ciesząca się dużym zainteresowaniem publiczności, organizowana jest przez Wąbrzeski Dom Kultury. – W tym roku swój udział zadeklarowało osiem orkiestr dętych z takich miejscowości jak: Michałowice, Inowrocław, Postomino, Uniejów, Grudziądz, Opalenica oraz Świekatowo

– informuje Dorota Otremba. Gospodarzem spotkania będzie Orkiestra Dęta Wąbrzeskiego Domu Kultury.

Jak podkreślają organizatorzy, głównym celem muzycznego wydarzenia jest popularyzacja i podnoszenie poziomu wykonawczego prezentowanych orkiestr. W ich repertu-

arze znajdą się między innymi utwory marszowe, rozrywkowe oraz klasyczne. Ogólnopolski Plenerowy Konkurs Orkiestr Dętych dofinansowany zostanie z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

**(krzan)
fot. (archiwum)**

Wąbrzeźno

Czerwcowe fajfy w WDK

„Lato, lato, lato czeka...” słowami piosenki śpiewanej przez Halinę Kunicką Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na kolejne czerwcowe fajfy.



Tym razem muzyczne spotkanie z „czarnym krążkiem” odbędzie się 20 czerwca o godz. 18.00. Jak zawsze o świetną atmosferę spotkania zadba Paweł Małs, wieloletni kolekcjoner płyt winylowych i pasjonat muzyki retro, który zabierze gości w wakacyjną podróż po letnich przebojach.

– Słoneczna pogoda i zbliżające się wakacje to idealny moment na taką muzyczną inte-

grację. Kto jeszcze nie skorzystał z oferty domu kultury, to może to zrobić w czwartek 20 czerwca – zachęca Dorota Otremba.

– Wszystkim uczestnikom gwarantujemy LATO, czyli: letnie przeboje z płyt winylowych, atmosferę pełną klimatu tamtych lat, taneczne melodie, odpoczynek po całym tygodniu pracy – zapewniają organizatorzy.

**(oprac. krzan)
fot. (WDK)**

Na Lanberry przyszedł tłumy

WĄBRZEŹNO ▶ Tak jak można było się spodziewać, sobotni koncert w wąbrzeskim amfiteatrze przyciągnął tłumy mieszkańców miasta i wielu okolicznych miejscowości. Publiczność zaczęła zajmować miejsca już na długo przed koncertem gwiazdy wieczoru. A kiedy na scenie pojawiła się Lanberry, zarówno widownia, jak i skarpa przy amfiteatrze były już szczelnie wypełnione miłośnikami jej talentu



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

Zanim rozpoczął się koncert finałowy, na scenie wystąpił grający muzykę reggae zespół Bambi. Publiczność rozgrzewał także finalista The Voice Senior Zbigniew Zaranek, zaś rozśmieszaniem zajął się kabaret Ciach. Również Lanberry nie zawiodła swoich fanów, którzy razem z nią śpiewali jej największe przeboje, m.in. „Co ja robię tu”, „Plan awaryjny” czy „Co gryzie panią L?”.

Lanberry to sceniczny pseudonim Małgorzaty Uściłowskiej. To utalentowana i wszechstronna artystka. Jest wokalistką, kompozytorką, autorką tekstów, a od 2022 roku była trenerką wo-

kalną w programie muzycznym „The Voice of Poland”.

Jest gwiazdą muzyki pop, ale jej twórczość charakteryzuje się odważnym eksperymentowaniem z różnorodnymi brzmieniami. Dzięki temu Lanberry może pokazać, jak szeroki i wartościowy może być gatunek muzyki popowej. Artystka nie boi się łączyć różnych stylów muzycznych, tworząc unikalne i porywające kompozycje.

Co ciekawe, Lanberry nie ogranicza się jedynie do własnej twórczości. Ma również udział w tworzeniu utworów dla młodych gwiazd polskiej sceny po-

powej, takich jak Roksana Węgiel czy Viki Gabor.

Początki kariery dzisiejszej gwiazdy w branży muzycznej sięgają roku 2012, kiedy razem z zespołem Projekt NOD wydała album o nazwie „Warsoul Experience”. W jego storzenia byli zaangażowani m.in. Wojciech Waglewski, Marika oraz raperzy Małolat i VNM. Swoją solową karierę zaczęła wydawać trzy lata później, kiedy miała już kontrakt z dużą wytwórnią.

Debiutancki album wokalistki, zatytułowany po prostu „Lanberry”, promowały single: „Podpalimy świat”, „Każdy moment”,

„Bunt” i „Piątek”. Ten ostatni stał się jej pierwszym dużym hitem i uzyskał status platynowej płyty.

Obecnie Lanberry ma już na swoim koncie trzy studyjne płyty. W 2018 roku ukazała się „mixtura”, a w 2020 roku „Co gryzie panią L?”. Takie przeboje jak „Gotowi na wszystko”, „Nie ma mnie”, „Tracę” czy „Plan awaryjny” są już powszechnie znane. A za „Plan awaryjny” artystka zdobyła nagrodę jury w koncercie Premiery na 57. Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, a także nominację do Fryderyka w kategorii Utwór Roku.

Lanberry jest również współautorką utworów, które dwa lata z rzędu zdobywały Grand Prix w konkursie Eurowizja Junior: Roksana Węgiel „Anyone I Want to Be” oraz Viki Gabor „Superhero”. Napisane przez nią piosenki śpiewają ponadto: Dawid Kwiatkowski (m.in. „Bez Ciebie”, „Proste”), Kayah i Viki Gabor („Ramię w Ramię”), Doda („Don't Wanna Hide”), Michele Morrone („Watch Me Burn”), Honorata Skarbek („Na koniec świata”), Maja Hyży „Błysk (Skin)” i Zuza Jabłońska („Powiedz mi to w twarz”).

Tekst i fot. (krzan)

Wąbrzeźno

WDK zaprasza na Noc Świętojańską

23 czerwca Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na obchody Nocy Świętojańskiej na Podzamczu. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 18.30 na tarasie sali konferencyjnej przy amfiteatrze.

– Jako pierwszy na scenie zaprezentuje się Klub Aktywnych Kobiet, działający w WDK, wprowadzając wszystkich tanecznym krokiem w klimat Nocy Świętojańskiej – mówi Dorota Otremba. – Następnie publiczność będzie miała okazję wysłuchać koncertu Marty Bejmy z zespołem Starless. Grupa powstała w 2020 roku. Obecnie prowadzi trasę koncertową, promującą nowy album „Myślozbiory”. To co będziecie mogli usłyszeć i zobaczyć w wykonaniu muzyków, niewątpliwie będzie dużą niespodzianką. Bo jak sami mówią, spotkanie z nimi trudno nazwać zwykłym koncer-



tem. Będziemy zatem świadkami pojawienia się na scenie tajemniczego ogrodu. Całości koncer-

tu dopełnią oryginalne kostiumy i scenografia – zachęca Dorota Otremba.

Starless to zespół z Torunia. Pięcioosobowa grupa tworzy z potrzeby serca, zaś ich muzyka

akustyczna z pogranicza artrocka, popu i folku wpada w ucho najbardziej wymagającemu odbiorcy. – Zgodnie z tradycją podczas Nocy Świętojańskiej nie może zabraknąć warsztatów wyplatania wianków świętojańskich, które następnie puszczane zostaną na wąbrzeskie jezioro. Tak więc zapraszamy wszystkich, którzy mają ochotę na niesamowite wrażenia wizualne oraz artystyczne. Czekamy na was w niedzielny wieczór nad Jeziorem w Wąbrzeźnie – zaprasza Dorota Otremba.

**(oprac. krzan)
fot. (WDK)**

Firma „BEHRENDT” - MRÓWKA Szabla 104 Brodnica

Wielki KIERMASZ



21 - 22 czerwca piątek-sobota: 7.00-17.00 na placu marketu Mrówka w BRODNICY

TECHNIKA GRZEWcza

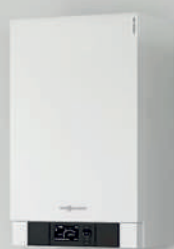
POMPA CIEPŁA Z MONTAŻEM

dla budynku o pow. do 165m² **

- ze zbiornikiem ciepłej wody użytkowej 300 litrów



VIESSMANN



CZY TO
MOŻLIWE !?

Cena brutto z 8% vat

2816,-

Z DOTACJĄ:

czyste powietrze
zdrowy wybór

CENA OBOWIĄZUJE TYLKO PRZY WYMIANIE
KOPCIUCHA Z NAJWYŻSZĄ DOTACJĄ

*Powyższa cena, uwzględnia otrzymaną dotację na wymianę starego kotła „kopciucha” na pompę ciepła, dla najwyższego progu dofinansowania tj. 100% z programu Czyste Powietrze. Z programu mogą skorzystać osoby, posiadające dom jednorodzinny lub wydzielony w domu lokal mieszkalny i spełniające kryteria programu jak np.: „Twój całkowity dochód na osobę w gosp. domowym nie przekracza 1090zł, lub 1526zł w gosp. jednoosobowym”. Pełny regulamin programu znajduje się na stronie www.czystepowietrze.gov.pl. Cena urządzenia bez dofinansowania brutto to: 38.016 zł z vat 8%. Podana cena pompy ciepła z VAT 8% odnosi się do Budownictwa Mieszkaniowego, obowiązuje przy zakupie z usługą montażu. Podane ceny nie uwzględniają wartości usługi montażu. **Powierzchnia ogrzewcza pompy ciepła podana szacunkowo. Szczegóły na stoisku kiermaszowym. Ilość urządzeń ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.



KOCIOŁ DEFRO EVOPELL 8kW

palnik z funkcją automatycznego czyszczenia
paliwo: pellet

RATY 0%
277⁷⁵

9999,-
*cena z 8% VAT przy
zakupie z usługą montażu

ferrol



KLIMATYZATOR

moc chłodzenia: 3,35 kW
moc grzania: 3,57 kW

Wi-Fi™

jonizacja



1699,-
*cena z 8% VAT przy
zakupie z usługą montażu

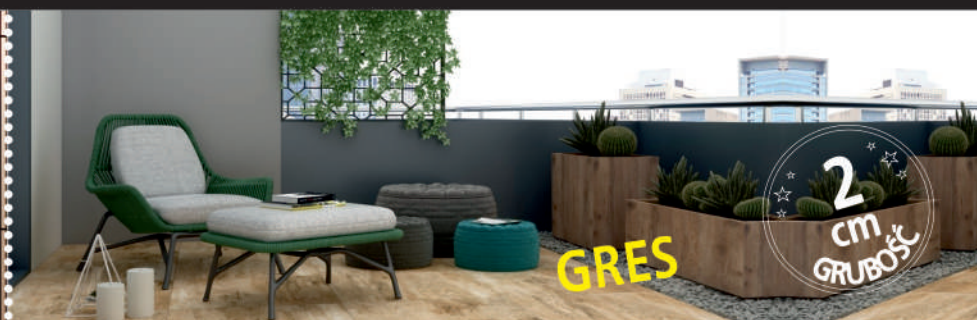
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK, PŁYTKI CERAMICZNE

EXCELLENT



WANNA WOLNOSTOJĄCA
170x76 biała połysk

3499
/szt.



PŁYTKA GRES 60x60x2
gat. I

109⁹⁰
/m²



PŁYTKA SZARA 60x120x2
gat. I op.0,72 = 1 sztuka

169⁹⁰
/m²

Gazetka z pełną ofertą promocyjną na stronie www.behrendt.pl Promocja trwa tylko do wyczerpania zapasów

tel./fax 56 498 41 14

Wrzuciliśmy na luz z Big Bike Orchestra

WĄBRZEŹNO ▶ Koncertowa inauguracja tegorocznych Dni Wąbrzeźna przyniosła nam mnóstwo pozytywnej energii oraz muzycznego profesjonalizmu. Scena na Placu Jana Pawła II, ale także sam rynek stały się miejscem niezwykłego popisu utalentowanych i sympatycznych muzyków z grupy Big Bike Orchestra, czyli po prostu Orkiestry na Dużym Rowerze

To jedyny w swoim rodzaju zespół, który koncerty rozpoczyna przejazdem sześciuosobowym rowerem, jednocześnie grając i czując publiczność swoimi utworami. Big Bike Orchestra to polski zespół pop-folkowy, utworzony w 2021 roku w Bydgoszczy z inicjatywy festiwalu Drums Fusion. Unikalnym atutem zespołu jest połączenie przez muzyków gry na instrumentach z jednoczesną jazdą na specjalnie skonstruowanym sześciuosobowym rowerze. Jednym z członków zespołu jest wąbrzeźnianin, grający na perkusji Maciej Domagalski.

Big Bike Orchestra byli półfinalistami XIII edycji programu Mam Talent. Mimo dość krótkiego istnienia dali już ponad 200 koncertów w 12 krajach. Są niezwykle popularni i na żywo, i w internecie (mają ponad 100 milionów wyświetleń w social mediach). Jak sami o sobie mówią, stanowią grupę sześciu muzycznych szaleńców na jednym rowerze. Grają własne kompozycje, ale nie stronią również od oryginalnych aranżacji znanych przebojów – w Wąbrzeźnie usłyszeliśmy np. „Personal Jesus” z repertuaru gru-



py Depeche Mode.

Frontmanem zespołu jest Adrian Zasada (pseudonim Bładny). Jego instrumenty to gitara i... dzwonek rowerowy. Rola w orkiestrze – wokalista, kompozytor oraz nieustraszonego rowerowego kierowcy i nawigatora, który zamiast taktów zlicza przejechane kilometry. Interesuje się kosmosem, przyrodą, sztuką, literaturą i zegarkami. Znak zodiaku: Koziorożec.

Na instrumentach klawiszowych oraz akordeonie gra Maciej Drapiński (pseudonim Drapek).

Przypisana mu rola w orkiestrze to szef, pomysłodawca szalonych projektów, autor tekstów, social media. Natomiast zainteresowania: rodzina, muzyka, produkcja filmowa, komedia (w szczególności parodia). Znak zodiaku: Wodnik.

Kolejny muzyk to Krzysztof Biernacki (pseudonim Smakosz). Jest mistrzem gry na klarnetach i saksofonach. Jego rolę w orkiestrze koledzy określają jako „ten od melodii na rowerze, logistyka, aranżer, czasami drugi kierowca busa”. Interesuje się muzyką, lubi

spędzać czas na łonie natury, jazdę na rowerze i saunę. Znak zodiaku: Skorpion.

Znakomitym skrzypkiem, ale też mandolinistą jest Jędrzej Rochecki. Rola jaką pełni w orkiestrze to aranżer, autor muzyki i tekstów, reżyser dźwięków. Wśród zainteresowań wymienia muzykę filmową, teatr muzyczny, kulinaria. Znak zodiaku: Skorpion.

Największym instrumentem (muzycznym) w zespole może pochwalić się grający na kontrabasie Szymon Wiciński (pseudonim Wi-

ciu). Jego rola w orkiestrze to tylko zderzak w rowerze, zespołowy kaskader i serwisant roweru (jak z podziwem zauważają koledzy, w sytuacjach awaryjnych robi łańcuch z rajstop). Jego zainteresowania to wspinaczka na drzewa, latanie i sery. Znak zodiaku: Rak.

No i wreszcie nasz ziomal, czyli Maciej Domagalski (pseudonim Misia). Instrumenty, które opanował do perfekcji, to zestaw perkusyjny i tarka. Natomiast przypisana rola w orkiestrze to podpieranie pleców kontrabasisty na rowerze, trzymanie zespołu w tempie podczas koncertów scenicznych + techniczny od telewizora w busie. Zainteresowania Macieja to muzyka (w szczególności chorał gregoriański). Znak zodiaku: Bliźnięta.

Natomiast przed samym koncertem organizatorzy przygotowali różnorodne atrakcje dla najmłodszych – występ cyrkowy Teatru Jednej Miny z Krakowa (byli m.in. szczudlarze, żonglerzy, akrobaci), a także popisy klauna Feliksa z Teatru Szczęście. Wieczór zakończył się plenerowym oglądaniem meczu w strefie kibica Euro 2024.

Tekst i fot. (krzan)



Festyn rodzinny w Osieczku

GMINA KSIĄŻKI ▶ W sobotę 15 czerwca mieszkańcy sołectwa Osieczek mieli okazję uczestniczyć w rodzinnym festynie, zorganizowanym wspólnie przez radę sołecką i sołtysa Osieczka oraz przez miejscową jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej

Organizatorzy zadbali o różnorodność atrakcji dla najmłodszych, nie zabrakło również propozycji dla młodzieży i dorosłych. Na wieczór zaplanowano zabawę taneczną. Jednak był także poważniejszy akcent wydarzenia, tj. msza święta za dusze zmarłych strażaków.

– Nasze letnie festyny mają już dość długą tradycję – mówi sołtys Osieczka Mirosław Macikowski. – Termin w połowie czerwca podyktowany jest między innymi niedawnym Dniem Dziecka oraz zbliżającymi się wakacjami. Dlatego postawiliśmy przede wszystkim na przygotowanie atrakcji dla dzieci. Jest dmuchany zamek-zjeżdżalnia, jest kino 7D, możliwość



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

przejażdżki konnej, mini plac zabaw dla maluchów, zabawy prowadzone przez animatorów

z Gminnego Ośrodka Kultury w Książkach, słodycze, a także pokazy i konkursy, przeprowa-

dzone przez druhow z jednostki OSP – wylicza Mirosław Macikowski.

Wielkim zainteresowaniem dzieci (i rodziców) cieszyła się pamiątkowa fotka z kotem Garfieldem, który przyjechał specjalnie, aby wziąć udział w osieczkowskim festynie rodzinnym. Wszyscy uczestnicy festynu mogli skorzystać z pysznego poczęstunku – były napoje i słodycze, nie zabrakło również konkretniejszych potraw, w tym smaczkowych kiełbasek z grilla.

Warto podkreślić, że wszystkie atrakcje, zarówno dla dzieci jak też dla dorosłych, były bezpłatne. Jak zawsze nieocenioną pomocą wykazali się pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Książkach z dyrektorem Jerzym Cyranem na czele.

(tekst i fot. krzan)



Wielki Konkurs Sześciolatek

WĄBRZEŻNO ▶ Od wielu lat Filia dla Dzieci wąbrzeskiej biblioteki prowadzi projekt edukacyjny pod hasłem Biblioteczna Akademia Malucha

Jego celem jest szeroko rozumiana edukacja czytelnicza wąbrzeskich przedszkolaków oraz biblioterapia, która pomaga dzieciom zrozumieć ich emocje, czasem sprzeczne uczucia, czy też trudne do opanowania ekscytacje charakterystyczne dla tego etapu rozwojowego. Szczególne miejsce w projekcie zajmują sześciolatki, które po całym roku pracy w Akademii konfrontują nabytą wiedzę i umiejętności podczas Wielkiego Konkursu Sześciolatek. Tegoroczny WKS odbył się 10 czerwca i wzięło w nim udział dziesięć drużyn z trzech wąbrzeskich przedszkoli: z Przedszkola Miejskiego „Bajka”, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II oraz Przedszkola Niepublicznego „Alpido”.

Dzieci wykazały się wiedzą na temat Franklina – bohatera serii książeczek o żółwiku i jego przyjacielach, które poznawały przez cały rok szkolny, na zajęciach BAM.



Z Franklinem, o Franklinie i dla Franklina śpiewały, recytowały wiersze, układały puzzle i rozwiązywały zagadki przygotowane przez bibliotekarki z Filii dla Dzieci – Dorotę Sionkowską i Marię Otrembę.

Rywalizującym drużynom kibicowali koledzy z przedszkoli, panie wychowawczynie, panie dyrektorki oraz Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna. Wszystkie gru-



py były doskonale przygotowane i wszystkie zasłużyły na nagrody, które ufundował sponsor imprezy, firma Reflex Polska.

Poznajcie bohaterów tego wydarzenia. Przedstawiamy składy drużyn i nazwiska wychowawców przedszkolnych. Gratulujemy dzieciom, opiekunom i rodzicom rezydentów sześciolatek!

„KOTKI” Przedszkole ALPIDO (wychowawca: Katarzyna Moskal):

Maksymilian Kononowicz, Marta Motofa, Oliwia Bejger.

„ZAJĄCZKI” Przedszkole BAJKA (wychowawca: Magdalena Czaplicka): Zuzanna Krause, Zuzanna Rudnicka, Anastazja Staworzyńska.

„ŚWIERSCZE” SP 2 (wychowawca: Iwona Matuszewska): Julia Kościelska, Sylwester Kardaś, Jakub Kawalec.

„WIEWIÓRKI” Przedszkole BAJKA (wychowawca: Iwona Żabińska):

Maksymilian Rydzik, Kira Nizwanowska, Hubert Bytnar.

„TYGRYSKI” Przedszkole ALPIDO (wychowawca: Klaudia Klimek): Marcel Kazaniecki, Zofia Zalewska, Ewa Wiśniewska.

„ŻABKI” SP 2 (wychowawca: Małgorzata Dunajska): Sara Dylewska, Nadia Steinert, Helena Pielak.

„MISIE” Przedszkole BAJKA (wychowawca: Beata Świątkowska): Wiktor Paczkowski, Gabriela Wzorek, Gabriela Ogorzałek.

„ŚLIMACZKI” SP 2 (wychowawca: Karolina Gronowska): Aleksander Lamparski, Zuzanna Wzorek, Miłosz Grudowski.

„PSZCZOŁKI” Przedszkole BAJKA (wychowawca: Maria Jabłońska): Nadia Marchlewicz, Wiktor Papież, Wanessa Mazurkiewicz.

„PSZCZOŁKI” SP 2 (wychowawca: Kinga Markiewicz): Kornelia Hejger, Hubert Albrecht, Zofia Winiarczyk.

(ak), fot. nadesłane



IG.6840.5,6.2024.DW

INFORMUJE

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) w dniu **20 czerwca 2024 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i Informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego) **wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:**

I - w drodze bezprzetargowej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej :

- 1) - niezabudowaną działkę ewidencyjną o **nr 39**, o powierzchni 0,0134 ha, położoną w obrębie 5 miasta Wąbrzeźno przy ulicy Generała Hallera, zapisaną w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023784/8,
- 2) - niezabudowaną działkę ewidencyjną o **nr 41**, o powierzchni 0,0441 ha, położoną w obrębie 5 miasta Wąbrzeźno przy ulicy Generała Hallera, zapisaną w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023784/8.

II - w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, gruntu o łącznej powierzchni 0,5769 ha, określonego działkami ewidencyjnymi o nr nr : 417, 503/2 i 505/3, położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Matejki i zapisanego w księdze wieczystej KW nr TO1W/00024251/0.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje **pierwszeństwo w nabyciu** nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt. 1 i 2 wyżej wymienionej ustawy, mogą **składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni** licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

IG.6840.7-9.2024.JG
IG.6840.18.2023.DW

INFORMUJE

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023, poz.344 z późn. zm.) **została wywieszona** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczona na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje -Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego) w dniu **20 czerwca 2024 r.** na okres 21 dni informacja o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego prawa własności :

- 1. do lokalu mieszkalnego nr 2 zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Mickiewicza nr 19** na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 70 o powierzchni 575 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00030526/4,
- 2. do lokalu mieszkalnego nr 74 zlokalizowanego na IV piętrze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Niedziałkowskiego nr 1** na nieruchomości określonej działkami ewidencyjnymi o nr nr: 508/17 i 512/4 o łącznej powierzchni 813 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023438/8,
- 3. do lokalu mieszkalnego nr 7 zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Matejki nr 20A** na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 483/21 o powierzchni 570 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00028717/3.
- 4. do gruntu komunalnego, określonego **działką ewidencyjną o nr 555/5** o powierzchni 0,0375 ha, położonego w obrębie 2 miasta Wąbrzeźno, przy ul. Kukułczej, zapisanego w KW nr TO1W/00016822/5.

Osoby, którym przysługuje **pierwszeństwo w nabyciu** nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami winny złożyć wnioski **w terminie 6 tygodni**, licząc od dnia wywieszenia niniejszego wykazu.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE

Z wizytą w ŚDS we Wroniu

POWIAT ➤ Kolejny raz wychowankowie rodzin zastępczych odwiedzili uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy Oddział II we Wroniu w ramach cyklu spotkań łączenia pokoleń, tym razem w zakresie zabaw wczoraj i dziś. Z uwagi na dopisującą pogodę zabawy odbyły się na świeżym powietrzu

Słuchając wypowiedzi dzieci na temat ich ulubionych gier i zabaw, osoby starsze odbyły sentymalną podróż do czasów swojego dzieciństwa, gdzie dzieci dowiedziały się, jak starsze pokolenie spędzało wolny czas na dworze, w co się bawiło, jakie miało ulubione gry, kiedy było w ich wieku. Dodatkowo usłyszały, że aby się dobrze bawić, wystarczył kawałek gumy, kapsel lub kamyczek. Spotkanie wzbudziło dużo pozytywnych emocji oraz dało wiele

radości uczestnikom, zarówno tym dużym jak i małym. Nie zabrakło wspólnych gier i zabaw w miłej atmosferze rywalizacji.
– Na ręce kierownik oraz kadry Środowiskowego Domu Oddział II we Wroniu składamy serdeczne podziękowania za mile spędzony czas oraz gościnność i otwartość na współpracę – mówi Justyna Przybyłowska, dyrektor PCPR Wąbrzeźno.

(ak)
fot. nadesłane

OGŁOSZENIE



Pojedynynek z przesłaniem

XX WIEK ▶ W 1938 roku reprezentacja Polski w boksie udała się do Wrocławia na mecz z Niemcami. Był to mecz o podwójnym znaczeniu



Szapsel Rotholc pochodził z biednej, warszawskiej rodziny drukarzy. Był zawodnikiem Gwiazdy Warszawa i zdobywał medale mistrzostw Polski oraz Europy. W 1936 roku nie wyjechał na igrzyska olimpijskie w Berlinie. Przygotowywane przez nazistowskie Niemcy zawody miały udowodniać wyższość rasy aryjskiej nad Żydami i innymi nacjami. Rotholc chciał wystąpić. Żydzi uważali, że powinien zbojkotować zawody. Polski Związek Bokserski zwodził zawodnika, by nie popsuć relacji z organizatorami igrzysk. Ostatecznie Rotholc nie pojechał do Berlina, a oficjalnym powodem była kontuzja.

W 1938 roku reprezentacja Polski w boksie miała rozegrać mecz przeciwko Niemcom. Ponownie pojawiły się wątpliwości czy Rotholc powinien startować, czy warto gniewać Niemców? Ostatecznie drużyna razem z Szapselem Rotholcem udała się pociągiem do Wrocławia. Na miejscu było widać ślady nazistowskich nalotów na żydowskie sklepy i domu. Przy głównych ulicach co czwarty sklep miał witryny zabite deskami.

Polską drużynę zaproszono na wieczorek przy kawie i alkoholu. Podczas imprezy przepaliło się światło na scenie lokalu. Przybyli na miejsce elektrycy uruchomili

żarówkę i krzyknął w kierunku Rotholca „pali się jak żydowska synagoga!”. Widownia oklaskiwała wypowiedź elektryka. Cztery dni wcześniej we Wrocławiu Niemcy spalili synagogę, a w płomieniach zginęło 91 osób.

Rotholc miał trudną noc, ale następnego dnia łatwo znokautował swojego niemieckiego rywala. Na trybunach zdziwienia nie kryło 11 tysięcy Niemców. Ostatecznie Niemcy wygrali 12:4. Jesienią 1939 roku Rotholc został aresztowany i pobity. Była to zemsta za mecz z 1938 roku. Przeżył okupację, a po wojnie zamieszkał w Łodzi. W 1949 roku wyemigrował do Kanady i zajmował się kuśnierstwem.

– Minęły lata. Rotholc powrócił, zdołał się uratować. Dziś może oglądać flagi polskie na ratuszu we Wrocławiu. Dzieło odwetu zostało dokonane – tak skomentowano karierę pięściarza na łamach Przeglądu Sportowego w 1945 roku.

Jakie były losy innych polskich pięściarzy z pamiętnego meczu z 1938 roku? Stanisław Piłat, pięściarz z Nowego Targu, po wojnie został nauczycielem wychowania fizycznego. Franciszek Szymura był z zawodu ślusarzem samochodowym. Kontynuował karierę po wojnie. Był nawet reprezentantem Polski w mi-

strzostwach Europy w koszykówce. Antoni Kolczyński przeżył traumę w czasie wojny i po konflikcie nie był już sobą. Mimo to zdołał zostać mistrzem Polski jeszcze w 1951 roku. Antoni Czortek był niskim mężczyzną o niepozornej sylwetce. Koledzy nadali mu przydomek „Kajtek”. Mimo to był zadziorny i odważny.

W czasie wojny walczył w bitwie pod Wieluniem. Został osadzony w Auschwitzu i zmuszony do walk przeciwko Niemcom i innym osadzonym. Po posłaniu na deski niemieckiego kapo został skierowany do pracy przy piecach krematoryjnych. Stoczył pojedynek z Walterem Dunningiem, znanym z agresywności. Pokonał Niemca, a osadzeni Polacy wiwatowali nawet w blokach śmierci. Po wojnie pracował jako taksówkarz. Był bardzo szanowany. Edmund Sobkowiak w czasie wojny walczył w powstaniu warszawskim. Po wojnie łączył boks z pracą w Zakładach Wytwórni Silników Wysokoprężnych.

Trenerem reprezentacji we Wrocławiu był Feliks Stamm. Postać legendarna w polskim świecie bokserskim. Wychował kilkudziesięciu medalistów olimpijskich i mistrzostw świata oraz Europy.

(pw)

XX wiek

Ciągnęli do miasta

W latach 70. Toruń stał się wielkim ośrodkiem przemysłu, ściągającym do siebie tysiące pracowników. Często mieszkali oni w Wąbrzeźnie, Kowalewie czy Golubiu, a do Torunia tylko dojeżdżali. Dzisiejszy system komunikacji w porównaniu do tego z lat 70. jest bardzo skromny.

W połowie lat 70. do Torunia codziennie rano dojeżdżały 333 autobusy. Do tego dochodziły liczne pociągi. 21% dojeżdżających rano do miasta jeździło trasą z Lipna przez Lubicz. Na tej linii istniało 7 normalnych kursów dziennych pociągów oraz 66 kursów autobusów. Drugim co do wielkości kierunkiem napływu pracowników do Torunia był Aleksandrów Kujański i Ciechocinek. Trzecim kierunkiem było Gronowo i Kowalewo. Codziennie do Torunia dojeżdżało tam 10 pociągów oraz 73 autobusy. Liczba połączeń w latach 70. rosła lawinowo. W ciągu 5 lat rozkład jazdy w Gronowie podwoił się.

Oprócz komunikacji publicznej większe zakłady organizowały także własne do-

wozy. W ten sposób do Elany dojeżdżało ok. 2 tys. osób. Najwięcej pracowników dojeżdżało z kierunku Lipna. W 1960 roku Toruń liczył sobie 104 tys. mieszkańców. Do miasta dojeżdżało wówczas ok. 6 tys. osób. W 1975 roku miasto rozrosło się do 149 tys. mieszkańców, a dojeżdżało już 21 tys. Już wówczas pojawiła się koncepcja poszerzenia miasta i stworzenia „regionu miejskiego”. Miał obejmować tereny od Kowalewa i Chełmży pod Czernikowo i Ciechocinek. Zauważono, że miasto będzie rozszerzać się po obrzeżach i ludzie będą wyprowadzać się do domów jednorodzinnych. Ta prognoza sprawdziła się. System komunikacji powszechnej niestety pozostał w tyle.

(pw)

XX wiek

Radiowy czyn dla Golubia

„Radio jest potężnym środkiem wychowania młodzieży i nowym instrumentem kształtowania psychiki – doniosłym orężem upowszechniania oświaty” – tak w 1948 roku stwierdził ówczesny prezydent Bolesław Bierut.

W powojennej Polsce na wzór radziecki wprowadzano całą sieć radiowęzłów. W wielu instytucjach i domach prywatnych montowano tzw. kołchoźniki. Były to proste głośniki z zaledwie jednym pokrętkiem służącym do regulacji głośności. Z okazji święta 22 lipca w 1947 roku radiowęzeł dotarł także do Golubia i Dobrzynia, Wroceka oraz Lisewa. Działyły tam radiowęzły pomocnicze. Aby dotrzeć z sygnałem do tych miejsc, rozłożono 631 km linii przewodowej. W Golubiu

można było usłyszeć nie tylko polityczną propagandę, ale również nowe przeboje, służące do motywowania ludzi do pracy.

Oto przykład utworu „miliony rąk”: „Tysiące rąk, miliony rąk, a serce bije jedno. Wzniesiemy dom,

Ludową Rzeczą, słoneczną, niepodległą.” Istnienie radiowęzła pomocniczego dawało możliwość nadawania własnych, lokalnych wiadomości, co przyspieszało proces informowania ludności.

(pw)

Malarski wieszcz narodowy

POSTAĆ ▶ Tym razem przybliżmy postać jednego z najśłynniejszych polskich malarzy – Jana Matejki. Zapisał się w historii jako wybitny twórca, autor takich obrazów jak „Bitwa pod Grunwaldem”, „Hołd Pruski”, „Jan Sobieski pod Wiedniem” oraz pocztu królów i książąt polskich

Jan Matejko urodził się 24 czerwca 1838 roku w Krakowie. Ojciec malarza, Franciszek Ksawery Matejko był Czechem, urodzonym w Roudnicy koło Hradca Králové, jako syn chłopski. Przybył do Galicji w charakterze guwernera i nauczyciela muzyki. Początkowo pracował u rodziny Wodzickich w Kościelnikach, a następnie przeniósł się do Krakowa. Wynajmował od Jana Piotra Rossberga część kamienicy przy ulicy Floriańskiej i prowadził tu „pensję uczniów”. Był także organistą w kościele Świętego Krzyża w Krakowie. Po śmierci Rossberga poślubił Joannę Karolinę Rossberg (1802-1845), jego najmłodszą córkę. Matejkowie zamieszkali przy ulicy Floriańskiej 41. W 1829 roku Matejkowie spłacili resztę spadkobierców i zostali jedynymi właścicielami kamienicy.

Jan Matejko był dziewiątym dzieckiem, z jedenastu jakie mieli państwo Matejkowie (było wśród nich dziewięciu chłopców i dwie dziewczynki). Gdy Matejko miał siedem lat, zmarła jego matka. Śmierć matki niewątpliwie wywarła wpływ na osobowość przyszłego malarza. Jego dzieciństwo obfitowało w lęki i przykrości, nie zaznawał także raczej przesadnie starannej opieki. Ojciec nie okazywał dzieciom swoich uczuć, był surowy i pozbawiony akceptacji dla artystycznej pasji syna. Upodobania syna do rysunku traktował jako słabość. Brak rodzinnego ciepła po części rekompensowała Matejce przyjaźń z rodziną Giebułtowskich. O Paulinie Giebułtowskiej pisał później, że była dla niego jakby drugą matką. Często bywał u jej córki Joanny Serafińskiej w Wiśniczu, a Stanisław przez długie lata był jego najlepszym przyjacielem.

Od 1847 roku Jan Matejko uczęszczał do szkoły św. Barbary. Wkrótce został przeniesiony do Gimnazjum św. Anny. Mimo zdradzanych od najmłodszych lat niepospolitych zdolności plastycznych, z pozostałymi dziećmi radził sobie z ogromnym trudem. Także koledzy nie byli dla niego wyrozumiali i, jak pisał Marian Gorzkowski, doświadczał od swych współtowarzyszy pewnego znęcania się nawet. Choć Matejko i jego rodzeństwo z pochodzenia w połowie byli po ojcu Czechami, a po matce – spolonizowanymi Niemcami, rozmawiali w domu rodzinnym po polsku. Dwaj starsi bracia Jana, Edmund

i Zygmunt, byli uczestnikami powstania węgierskiego (1848-1849). Zygmunt poległ na polu walki. W wieku trzynastu lat Jan Matejko został przyjęty do krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych przy ulicy Wesołej, której dyrektorem był wówczas Wojciech Stattler. Przejawiał w szkole ogromną ambicję i pracowitość, choć także tam jego edukacja nie przebiegała gładko, na co zapewne wpływ miała antypatia jaką darzył go początkowo Stattler, a także trudności finansowe i znaczna wada wzroku. Wpływ na młodego malarza wywarli natomiast inni nauczyciele: Józef Kremer i Władysław Łuszczkiewicz, którzy zainspirowali go do szkicowania krakowskich zabytków, zbierania materiałów, studiowania detali i obrazów, tworząc tzw. Skarbczyk.

W 1858 roku, zyskawszy uznanie za pilną naukę, otrzymał stypendium austriackiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty na studia w Monachium. Pod koniec grudnia 1858 roku zgłosił się do Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Tu zetknął się z dziełami wybitnych malarzy dawnych i współczesnych. Cenił twórczość Paula Delaroche’a i jego ucznia Carla von Piloty’ego, tworzących dzieła historyczne. Matejko przekonał się, że to właśnie temu gatunkowi pragnie się poświęcić. W 1853 roku namalował swój pierwszy obraz historyczny, Carowie Szujscy przed Zygmuntem III. Schemat Delaroche’a, oparty na wybraniu z historii dramatycznego momentu i przedstawieniu go w sposób teatralny i emocjonalny, młody Matejko zastosował w malowanym w Monachium i Krakowie Otruci królowej Bony (1859), uznanym już ówczesnie za „dojrzały kompozycyjnie”.

W 1860 roku Matejko odbył krótkotrwałą podróż na studia do Wiednia. Z powodu konfliktu z wiedeńskim profesorem sztuki Christianem Rubenem jeszcze w tym samym roku wrócił do Krakowa. Wtedy wydał Ubiory w Polsce – publikację zawierającą ryciny z postaciami w historycznych strojach, świadectwo jego późniejszych zainteresowań historycznych. Matejko następnie urządził pracownię malarską, początkowo w domu rodzinnym. W 1861 roku przeprowadził się do „Domu pod Konikiem” Fischaków w Rynku Głównym 39, gdzie pracownię dzielił z Florianem Cynkiem. Jeszcze w tym samym roku 1861 przeniósł się na ulicę

Krupniczą do pracowni przerbionej z zakładu fotograficznego Walerego Rzewuskiego. Matejko wówczas był często przygnębiony, czego powodem była nieodwzajemniona miłość do Teodory Giebułtowskiej. Jedną z anegdot na ich temat dotyczy nieudanych zaręczyn Jana z Teodorą w 1862 roku. Szesnastoletnia panna rzuciła pierścionkiem oferowanym przez malarza. Ostatecznie do zaręczyn doszło jednak w roku 1862.

W tym samym czasie namalował między innymi obraz Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki, który sprzedał w Warszawie za około 1000 rubli. W tym samym roku ukończył obraz Stańczyk, którego bohaterem jest tytułowy błazen rozmyślający o utracie Smoleńska. Stańczyk był jednym z wyrazicieli opinii Jana Matejki o historii Polski. W kolejnym obrazie, Kazaniu Skargi (1864), Matejko nadał tytułowej postaci własne rysy. Kazanie Skargi odniosło wielki sukces artystyczny; na wystawie w Paryżu malarz zdobył złoty medal, a hrabia Maurycy Eustachy Potocki z Zatora zapłacił mu 10 000 guldenów za zakup Kazania Skargi. Sukces finansowy i artystyczny pozwolił Matejce założyć rodzinę. W tym czasie jego dwaj bracia, Edmund i Kazimierz walczyli w powstaniu styczniowym. Jan nie wziął udziału w walkach, ponieważ nie potrafił posługiwać się bronią i był warty fizycznie. Wozził natomiast broń i pomagał powstańcom materialnie. Podobnie jak w przypadku Kazania Skargi, w 1867 roku Matejko ponownie zdobył złoty medal za obraz Rejtan, a władca austro-węgierski Franciszek Józef I zakupił dzieło za około 50 tys. franków.

W 1870 r., po namalowaniu Unii lubelskiej (1867-1869), został udekorowany w Paryżu Legią Honorową. Następny obraz, Stefan Batory pod Pskowem, został ukończony rok później. W 1872 roku, jeszcze przed podróżą do Stambułu, Matejko rozpoczął pracę nad obrazem Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem, który został ukończony po powrocie do Krakowa. Dzieło ze składek publicznych zakupił Uniwersytet Jagielloński. W listopadzie 1873 przeprowadził się z powrotem na ulicę Floriańską 41, a po spłaceniu rodzeństwa stał się jedynym właścicielem nieruchomości. W maju 1873 roku został dyrektorem Szkoły Sztuk

Pięknych w Krakowie, zagrożonej zamknięciem, odrzucając przyjęcie praskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1876 roku zakupił dworek w Krzesławicach, który stał się letnią siedzibą rodziny. W 1878 roku namalował kolejny ceniony obraz, Bitwę pod Grunwaldem, wtedy też nagrodzono malarza w Paryżu honorowym złotym medalem.

Artystę doceniła międzynarodowa społeczność, został honorowym członkiem Akademii paryskiej, berlińskiej, praskiej, wiedeńskiej, a także Akademii Rafaelowskiej w Urbino. Poświęcał też czas Szkole Sztuk Pięknych oraz walczył o upiększanie Krakowa i zachowanie jego zabytków. Do końca życia cieszył się wielką sławą, tak w Polsce, jak na całym świecie, do czego przyczyniały się liczne nagrody. Nazywano go mistrzem. Swoim malarstwem przyczyniał się do upowszechnienia historii polskiej. W 1883 roku ofiarował swój obraz Jan Sobieski pod Wiedniem papieżowi Leonowi XIII, który z wdzięczności uhonorował go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Piusa IX.

Matejko angażował się w działalność konserwatorską. Miał wpływ na ratowanie zabytków Krakowa. Uczestniczył w pracach komisji konserwatorskich podczas odnawiania gotyckiego ołtarza Wita Stwosza w kościele Mariackim (1867-1869), restauracji gmachu Sukiennic (1875-1879), zamku na Wawelu (1886) oraz Kościoła Mariackiego (1889). Brał udział w pracach naukowo-badawczych oraz wykonywał rysunki inwentaryzacyjne podczas otwarcia w katedrze wawelskiej grobów: Kazimierza Wielkiego (1869), królowej Jadwigi (1887) i kardynała Oleśnickiego (1887). Uczestniczył w pracach komisji nad stworzeniem ustawy o konserwacji zabytków. Według projektu Matejki w latach 1889-1891 wykonana została polichromia wnętrza kościoła Mariackiego. Wykształcił wielu malarzy. Najważniejszymi jego uczniami byli Józef Mehoffer, Stanisław Wyspiański, Jacek Malczewski i Leon Wyczółkowski, czołowi przedstawiciele polskiego modernizmu.

W 1864 roku, po sprzedaży Kazania Skargi, mógł pozwolić sobie na małżeństwo z Teodorą Giebułtowską. Ślub odbył się 21 listopada 1864 roku, uroczystość odbyła się w kościele karmelitów

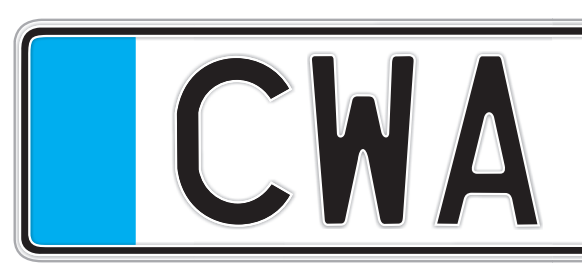
na Piasku, w obecności najbliższej rodziny. Zachwyty budziła przede wszystkim suknia panny młodej, zaprojektowana przez artystę osobiście. Zamieszkali początkowo na ulicy Krupniczej. Mieli razem pięcioro dzieci: Tadeusza (1865-1911), Helenę (1867-1932), Beatę (1869-1926), Jerzego (1873-1927) oraz Reginę (1878), która zmarła jako niemowlę. Katarzyna Jaworska pisze, że żona Matejki „była jego powierniczką, ostoją, duchową przyjaciółką. Dodawała mu energii, podtrzymywała na duchu, wciąż utwierdzała w miłości”. Po śmierci Reginy Teodora Matejko zaczęła zapadać na nerwy, donosiła o rzekomej niemoralności męża i groziła swojej rodzinie śmiercią. W 1882 roku została tymczasowo zamknięta w szpitalu psychiatrycznym, później przeniesiona do innej kamienicy na ul. Floriańskiej. Do końca życia usiłowała bezskutecznie udowodnić, że uporała się z chorobą umysłową. Dzieci także przysparzały mu kłopotów. Synowie Tadeusz i Jerzy zupełnie nie byli zainteresowani nauką. Więcej szczęścia Jan Matejko miał do córek. Helenę, swoją ulubienicę, wydał za mąż za malarza Józefa Unierzyńskiego; Beatę za Wincenta Kirchmayera.

Pogłębiające się z czasem problemy finansowe Matejki spowodowane były chorobą żony, a także nadmiernym szafowaniem własnym dorobkiem artystycznym. Kilka wielkich płócien podarował Narodowi Polskiemu, papieżowi przekazał Sobieskiego pod Wiedniem, a Francja otrzymała od niego Joannę d’Arc. Obdarowywał też obrazami swoich znajomych – ludzi zwykle bardzo bogatych. Nic nie wziął za portret od hr. Stanisława Tarnowskiego, bezpłatnie podarował portret ks. Marcelinie Czartoryskiej. Nie szczędził też datków na wsparcie ubogich. Ofiarował m.in. na ich rzecz szkic olejny Zygmunt August w ogrodzie wileńskim, który został następnie sprzedany do Warszawy.

Jan Matejko zmarł po pęknięciu wrzodu żołądka 1 listopada 1893 roku w wieku 55 lat. W czasie jego pogrzebu bił dzwon Zygmunt, a w ostatniej drodze towarzyszyły mu tysiące krakowian. Jego ciało spoczęło w grobowcu rodzinnym w głównej alei na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo

Inne

SPRZEDAM OWIES nr tel. 883-678-823

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

BURMISTRZ
WĄBRZEŻNA
UL. WOLNOŚCI 18
87-200 WĄBRZEŻNO

Wąbrzeźno, dnia 20.06.2024 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. Chelmińskiej.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 w związku z art. 54 ust. 2 z zastrzeżeniem art. 54 ust. 3 i art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 ze zm.), w związku z podjętą uchwałą Nr XXIII/151/20 Rady Miasta Wąbrzeźno z dnia 25 listopada 2020 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu:

- 1) projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. Chelmińskiej;
- 2) prognozy oddziaływania na środowisko dla ww. projektu zmiany miejscowego planu;

w dniach od 28.06.2024 r. do 19.07.2024 r. w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, pokój nr 2, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz na stronie internetowej Urzędu w zakładce BIP.

W trakcie wyłożenia do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno istnieje możliwość zapoznania się z dokumentacją ww. sprawy.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 17.07.2024 r. w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, sala nr 19 o godz. 13⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach zmian planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Wąbrzeźna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 02.08.2024 r. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej.

Zgodnie z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko uwagi dotyczące strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone: w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Wąbrzeźna.

Dane o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie publikowane są w publicznie dostępnym wykazie na stronie internetowej Urzędu Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com

Burmistrz Wąbrzeźna
Tomasz Zygnarowski

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 27.04.2016 r.: (art. 13) – RODO oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Gmina Miasto Wąbrzeźno, reprezentowana przez Burmistrza Wąbrzeźna, z siedzibą w Wąbrzeźnie, przy ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, e-mail: sekretariat@wabrzezno.com
2. Wyznaczono Inspektora Ochrony Danych, e-mail: iod@wabrzezno.com. Inspektor to osoba, z którą możesz się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania Pana/Pani danych osobowych oraz korzystania z przysługujących Panu/Pani praw związanych z przetwarzaniem danych.
3. Pana/Pani dane osobowe będą lub mogą być przetwarzane w celu prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.wabrzezno.com w zakładce „Ochrona danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

Świątowali w Katarzynkach

POWIAT ➤ Wychowankowie rodzin zastępczych z terenu powiatu wąbrzeskiego oraz Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Książkach zostali zaproszeni przez firmę ZPTSz Katarzynki prowadzoną przez Halinę Błażejewicz-Sowa oraz firmę Mir-pol Akcesoria prowadzoną przez Mirosława Błażejewicza na zorganizowany Dzień Dziecka 31 maja 2024 r.

Był to dzień pełen atrakcji. Na dzieci czekały niespodzianki w postaci słodkich bajkowych smakołyków i tortu oraz wspólnego biesiadowania przy grillu. Wychowankowie mieli możliwość skorzystania z warsztatów przedstawiających kulturę średniowiecza przygotowane przez Stowarzyszenie SAGITA, a także podziwiać niezwykle okazałe ptaków Chelmszyńskiego Klubu Hodowców Gołębi Rasowych i korzystać dzięki uprzejmości Wąbrzeskiego Domu Kultury i Gminy Książki z mobilnego placu zabaw.

– Dziękujemy dyrektorowi Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Książkach

Katarzynie Paluszkiewicz za zaproszenie wychowanków rodzin zastępczych do wspólnego celebrowania tego ważnego święta. Pani Halinie Błażejewicz-Sowa i Panu Mirosławowi Błażejewicz za zorganizowanie bajkowej zabawy dla naszych dzieci, a Wąbrzeskiemu Domu Kultury oraz Gminie Książki za wypożyczenie mobilnych placów zabaw. Dziękujemy również całemu Zarządowi Powiatu Wąbrzeskiego za życzenia i słodkości dla naszych dzieci – mówi Justyna Przybyłowska, dyrektor PCPR Wąbrzeźno.

(ak)

fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zmiany w świadczeniach dla nauczycieli

REGION ▶ Od 1 września 2024 r. więcej osób będzie mogło skorzystać z nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy z wcześniejszej emerytury stażowej dla nauczycieli

– Nauczyciele, wychowawcy, czy inni pracownicy pedagogiczni, którzy urodzili się po 1948 roku, nie muszą czekać do ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, by otrzymywać z ZUS-u świadczenie. Jeśli mają odpowiedni wiek, staż pracy i rozwiązali stosunek pracy, to mogą np. skorzystać z nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aby nabyć prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, należy spełnić łącznie trzy warunki. Pierwszym z nich jest ukończenie określonego wieku, który jest zróżnicowany dla kobiet i dla mężczyzn. Do końca 2024 r. kobieta musi ukończyć co najmniej 55 lat, a mężczyzna 60 lat. W latach 2025-2026 wiek ten wynosi 56 lat dla kobiet, 61 lat dla mężczyzn, w latach 2027-2028 wiek wynosi 57 lat dla kobiet, 62 lata dla mężczyzn, w latach 2029-2030 wiek wynosi 58 lat dla kobiet, 63 lata dla mężczyzn, w latach 2031-2032 wiek wynosi 59 lat dla kobiet, 64 lata dla mężczyzn.

Drugim warunkiem jest odpowiedni staż ubezpieczeniowy. Należy udowodnić 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 20 lat pracy w zawodzie nauczyciela, wychowawcy, czy innego pracownika pedagogicznego przynajmniej w wymiarze 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć w placówkach wymienionych w ustawie o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. To może być praca nauczycielska na przykład w publicznych i niepu-

blicznych przedszkolach, szkołach, specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych czy młodzieżowych ośrodkach wychowawczych. Co ważne od 1 września krąg osób uprawnionych do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego poszerza się o pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych.

– Do świadczenia kompensacyjnego po spełnieniu wszystkich warunków będą mieć prawo także nauczyciele, wychowawcy inni pracownicy pedagogiczni zatrudnieni w publicznych i niepublicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych w tym w poradniach specjalistycznych udzielających dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom pomocy psychologiczno-pedagogicznej, a także pomocy uczniom w wyborze kierunku kształcenia i zawodu – mówi Krystyna Michałek.

Ostatni, niezbędny warunek, to rozwiązać stosunek pracy na swój wniosek lub stosunek wygaśnie w określonych okolicznościach np. umowa o pracę wygaśnie z powodu upływu okresu, na jaki została zawarta. Gdy zatrudnienie odbywa się w kilku miejscach, to muszą zostać rozwiązane wszystkie umowy o pracę, bez względu na ich charakter i wymiar czasu, w jakim są wykonywane. Istotne jest również by po rozwiązaniu stosunku pracy w charakterze nauczyciela, a przed przejściem na świadczenie kompensacyjne nie wykonywać żadnej innej pracy ani nie prowadzić działalności gospodarczej.

Wysokość świadczenia

Wysokość nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego usta-

wana jest indywidualnie i nie może być niższa niż najniższa gwarantowana emerytura, która aktualnie wynosi 1780,96 zł brutto. Świadczenie to przysługuje do czasu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego lub uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury.

Emerytura nauczycielska bez względu na wiek

Nauczyciele mogą także przejść na wcześniejszą emeryturę nauczycielską. Wciąż na taką emeryturę mogą przechodzić osoby, które 31 grudnia 2008 r. miały co najmniej 30 lat pracy, w tym minimum 20 lat pracy nauczycielskiej wykonywanej przynajmniej w wymiarze połowy obowiązującego pełnego wymiaru zajęć. Wyjątkiem są nauczyciele m.in. ze szkół i zakładów specjalnych. W ich przypadku emerytura jest przyznawana, jeśli do 31 grudnia 2008 r. mieli 25 lat pracy, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej przynajmniej w wymiarze 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć. Nauczyciel, który chce przejść na emeryturę nauczycielską musi rozwiązać umowę o pracę i złożyć wniosek o emeryturę nauczycielską przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Jeśli przystąpił do OFE, to musi dodatkowo złożyć wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

Nowa emerytura od 1 września

Od 1 września 2024 r. wchodzi zmiany przepisów w Karcie Nauczyciela, dzięki którym nauczyciele, którzy nie spełnili warunków do

wcześniejszej emerytury bez względu na wiek do 31 grudnia 2008 r., będą mogli przejść na tzw. emeryturę stażową. Muszą jednak spełnić kilka warunków. Jednym z nich jest rozpoczęcie pracy jako nauczyciel, wychowawca, inny pracownik pedagogiczny w przedszkolu, szkole, placówce lub innej jednostce organizacyjnej wymienionej w art.1 Karty Nauczyciela przed 1 stycznia 1999 r. Trzeba też rozwiązać stosunek pracy i udokumentować 30 lat stażu składkowego (bez okresów rolnych) w tym 20 lat faktycznego wykonywania pracy nauczycielskiej świadczonej w wymiarze przynajmniej 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć.

Nauczyciele będą mogli przechodzić na wcześniejsze emerytury etapami. Ważny jest wiek. Jako pierwsi z nowej emerytury nauczycielskiej, od 1 września 2024 r. mogą skorzystać nauczyciele urodzeni przed 1 września 1966 r., o ile przed dniem wejścia w życie przepisów ukończyli 58 lat i spełniają pozostałe warunki. Od 1 września 2025 r. na emeryturę będą mogli przejść nauczyciele urodzeni po 31 sierpnia 1966 r. a przed 1 września 1969 r., którzy przed 1 września 2025 r. ukończą co najmniej 56 lat. Natomiast od 1 września 2026 r. na emeryturę będą mogli przejść nauczyciele urodzeni po 31 sierpnia 1969 r.

Wniosek o nową emeryturę nauczycielską należy złożyć przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Prawo do tej emerytury nie ustaje w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

Wysokość nowej emerytury

Nowa emerytura nauczycielska obliczona zostanie w wyniku podzielenia zwaloryzowanego kapitału początkowego, zwaloryzowanych składek zgromadzonych na koncie ubezpieczonego oraz zwaloryzowanych środków zgromadzonych na subkoncie przez średnie dalsze trwanie życia dla osoby w wieku, w którym przechodzi na tę emeryturę. Co ważne, aby mieć prawo do nowej emerytury nauczycielskiej, kwota z wyliczenia musi być nie niższa od minimalnej emerytury, która aktualnie wynosi 1780,96 zł brutto.

Z chwilą wydania decyzji w sprawie ustalenia prawa do nowej emerytury nauczycielskiej środki w OFE są umarzane i przechodzą na subkonto w ZUS-ie, które jest zamknięte. Tym samym ustaje członkostwo w OFE. W związku z tym kobieta, która jest członkiem OFE, nie nabędzie prawa do emerytury kapitałowej w powszechnym wieku emerytalnym i tym samym nie będzie miała prawa do przeliczenia emerytury w docelowej wysokości.

Co ze środkami z II filaru emerytalnego?

W przypadku przejścia na nauczycielskie świadczenie kompensacyjne w razie śmierci środki z subkonta i OFE są dziedziczone. Natomiast, w przypadku nowej emerytury nauczycielskiej środki z subkonta (wraz z przekazanymi środkami z OFE) są przenoszone na konto ubezpieczonego i nie podlegają dziedziczeniu, co oznacza brak prawa do podziału środków lub wypłaty gwarantowanej.

(red)

Region

Dalsze perypetie ws. CPK

dokończenie ze str. 1

Istotną informacją przekazaną przez nadawcę jest, że pracownicy firmy Geoteko Projekty i Konsultacje Geotechniczne Sp. z o.o. będą posiadali przy sobie (do okazania) stosowne dokumenty. Co więcej można poprosić o kopie decyzji wydanych przez stosowne organa administracyjne.

Niniejsze zawiadomienie ma charakter informacyjny dotyczący planowanych działań na podstawie wydanej decyzji wojewody kujawsko-pomorskiego

nr 9/2024 z dnia 24 maja 2024 r. o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości. W przypadku dodatkowych pytań prosi się o kontakt wykonawcą Dariusz Urbaniec, tel. 607 334 348, e-mail: dariusz.urbaniec@geoteko.com.pl; Damian Brzozowski, tel. 781 334 342, e-mail: damian.brzozowski@geoteko.com.pl, inwestor – infolinia CPK, tel. 539 188 404.

Protest mieszkańców naszego powiatu w poszczególnych gminach, których dotyczy ten problem, odnosi się do zupełnie innego aspektu tej wiel-

kiej inwestycji. Znajdujemy też wpis na powyższy temat z dnia 7 czerwca br.: „Las Rudnicki Nie Czuję Pociągu” jako stowarzyszenie powstało z miłości do lasu. A szczególnie do jednego, bardzo bliskiego nam lasu – Rudnickiego w Grudziądzu. Nie tylko my kochamy ten las, ale dla dużej części mieszkańców naszego miasta Las Rudnicki jest bardzo bliskim miejscem, w którym spędzają czas, spacerują, biegają, jeżdżą na rowerze. Odbywają się tutaj również liczne wydarzenia związane z przyrodą i ekologią, a także

imprezy sportowe i turystyczne. Ważnym aspektem jest również to, że znajdują się tutaj ujęcia wód podziemnych, co sprawia, że Las Rudnicki jest lasem ochronnym. Las ten jest jednak przede wszystkim ważnym miejscem dla lokalnej przyrody. To dom całej masy zwierząt, które czują się w nim bezpieczne i chcą w nim żyć: sarny, dziki, borsuki, lisy. Coraz częściej widywane są łosie. Las Rudnicki jest również jedną z największych w okolicy ostoi daniela, który jest swoistą wizytówką grudziądzkiej przyrody. Co roku jesienią odbywa się w naszym regionie spektakl jakim jest bekowisko czyli okres godowy tych zwierząt. Obecność wielu gatunków rzadkich ptaków jak:

dudek, dzięcioł zielony i czarny, puszczyk i widywane zimorodki stanowią argument sam w sobie, żeby nie zmieniać ich środowiska naturalnego bytu.”

Nie wdając się w dalsze szczegóły, ingerencja w przyrodę powoduje negatywne konsekwencje nie tylko wśród fauny i flory, ale także wobec ludzi, którzy starają się dbać o ekologię i naturalny ekosystem. Argumentów po stronie przeciwników budowy szybkich kolei związanych z inwestycją CPK jest aż nadto. A jak sprawy istotne dla mieszkańców naszego regionu się potoczą, okaże się w niedalekiej przyszłości.

B. Walas
fot. Facebook

Zadbaj o swój kapitał początkowy

REGION ▶ Kapitał początkowy to ważna część przyszłej emerytury. Osoby, które nie mają jeszcze obliczonego kapitału, a powinny go mieć, warto, aby zadbały o jego wyliczenie jak najszybciej. Wiele zakładów pracy zostało zlikwidowanych lub przekształcanych i mogą pojawić się trudności z otrzymaniem dokumentów, które potwierdzą zatrudnienie i wysokość zarobków przed 1999 r.



Kapitał początkowy to nic innego jak odtworzenie kwoty składek na ubezpieczenia społeczne sprzed 1 stycznia 1999 r. – Ustalany jest dla osób urodzonych po 1948 r., które były zatrudnione lub same opłacały składki na ubezpieczenia społeczne przed 1999 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Niektórzy emeryci urodzeni przed 1949 r. mogą mieć wyliczony kapitał początkowy, o ile łącznie spełnią kilka warunków tj.: osiągnę-

li powszechny wiek emerytalny po 31 grudnia 1998 r.; złożyli wniosek o emeryturę z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego po 31 grudnia 2008 r. i wystąpili o wyliczenie emerytury według nowych zasad; mają wymagany staż ubezpieczeniowy (co najmniej 20 lat kobieta, 25 lat mężczyzna); po osiągnięciu powszechnego wieku kontynuowali pracę i opłacali składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Znaczenie kapitału początkowego dla wysokości emerytury

Kapitał początkowy to ważna część emerytury i ma duży wpływ na jej wysokość. Emerytura zależy bowiem od zwaloryzowanego kapitału początkowego, zwaloryzowanych składek zebranych na koncie emerytalnym (od stycznia 1999 r.) oraz średniej dalszej długości życia. Jeśli więc przyszły emeryt ma długi okres zatrudnienia przed 1999 r., to brak kapitału początkowego znacząco zmniejszy wysokość świadczenia. Dlatego warto, aby osoby, które pracowały do 31 grudnia 1998 r., a nie złożyły jeszcze wniosku o ustalenie kapitału początkowego, jak najszybciej to zrobiły. Trzeba mieć na uwadze, że wiele zakładów pracy, które funkcjonowały do końca 1998 r., może już nie istnieć i można mieć trudności ze znalezieniem dokumentów, które potwierdzą zatrudnienie i wysokość zarobków przed 1999 r.

Jakie dokumenty będą potrzebne

Wniosek o wyliczenie kapitału początkowego (formularz ZUS EKP) powinien być złożony najpóźniej z wnioskiem o emeryturę. Do wniosku należy dołączyć informację o okresach składkowych i nieskładkowych na formularzu ZUS ERP-6. Potrzebne będą także dokumenty, które potwierdzą staż ubezpiecze-

niowy przed 1999 r., np.: świadectwa pracy lub zaświadczenia pracodawców, legitymacje ubezpieczeniowe (gdy są w nich wpisy o zatrudnieniu), zaświadczenia z urzędu pracy, zaświadczenia z ośrodka pomocy społecznej (jeśli były pobierane stałe zasiłki z opieki społecznej, od których były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne), książeczka wojskowa, zaświadczenie z instytucji, w której pełniona była służba zawodowa, zaświadczenie z uczelni lub dyplom, w którym jest informacja o ukończeniu studiów oraz programowym czasie trwania nauki.

W przypadku braku dokumentów można przedstawić: umowy o pracę, opinie o pracy, wpisy w starym (książeczkowym) dowodzie osobistym, legitymacje służbowe, legitymacje związków zawodowych, pisma od pracodawcy (np. o powołaniu, mianowaniu, zmianie angażu, przyznaniu nagrody), uwierzytelnione kopie dokumentów lub ich odpisy wydane przez archiwum lub jednostkę, która przechowuje dokumentację zlikwidowanych zakładów pracy, zeznania świadków (najlepiej byłych współpracowników).

Trzeba również dołączyć dokumenty, które potwierdzą wysokość wynagrodzenia przed 1999

r., np.: zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, wystawione przez pracodawcę lub jego następcę prawnego (mogą być na formularzu ERP-7), legitymację ubezpieczeniową z wpisami o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, a także kopie dokumentacji płacowej sporządzonej przez archiwum, które gromadzi dokumentację zlikwidowanych zakładów pracy lub uwierzytelnione kopie dokumentacji płacowej sporządzonej przez inne instytucje przechowujące dokumentację danego zakładu pracy.

Osoby, które indywidualnie opłacały składkę na ubezpieczenia społeczne jako osoba prowadząca działalność gospodarczą albo wspólnie z taką osobą, w formularzu ZUS EKP powinny podać m.in. numer konta płatnika składek (NKP), adres prowadzonej działalności i jej okres, a także adres ZUS-u, do którego opłacane były z tego tytułu składki przed 1999 r.

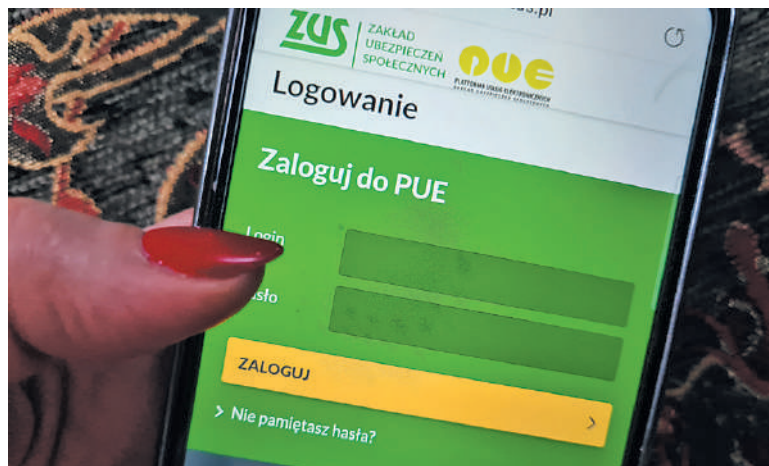
Co ważne do wniosku obowiązkowo muszą być dołączone oryginalne dokumenty albo ich odpisy poświadczane przez notariusza albo pełnomocnika, który jest adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub doradcą podatkowym.

(red), fot. ZUS

Region

PUE ZUS ma 13 mln użytkowników

Już niemal 13 mln osób korzysta z Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Swoją profil na PUE ZUS mają zarówno przedsiębiorcy, lekarze, osoby pracujące, jak i emeryci czy renciści. Konto na PUE może też mieć nastolatek, który ukończył 13 lat, pod warunkiem że ma swój dokument tożsamości.



Platforma Usług Elektronicznych ZUS to kompleksowy e-urząd, który jest dostępny 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu. – Mając swój profil na PUE ZUS wiele spraw w ZUS-ie można załatwić bez wychodzenia z domu. PUE umożliwia również dostęp do wielu istotnych informacji, które znaj-

dują się na naszym koncie w ZUS. Co ważne od ubiegłego roku każdy, kto jest płatnikiem składek, musi obowiązkowo posiadać takie konto – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

PUE daje możliwość na bieżące

kontrolowanie pracodawcy w zakresie zgłoszenia do ubezpieczeń i wysokości opłacanych składek. Na indywidualnym profilu w PUE znajdziemy informację o stanie konta ubezpieczonego wraz z wyliczoną hipotetyczną emeryturą, sprawdzimy, czy członkowie rodziny zostali prawidłowo zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego, a także obliczymy w kalkulatorze emerytalnym prognozowaną emeryturę. Poprzez konto na PUE możemy też otrzymywać indywidualne odpowiedzi z ZUS-u i o każdej porze przez 7 dni w tygodniu wysyłać wnioski i dokumenty do Zakładu.

– Seniorzy tą drogą mogą złożyć np. wniosek o zmianę sposobu wypłaty świadczenia z adresu na rachunek bankowy, a rodzice i opiekunowie wnioski o świadczenia dla rodzin jak: 800+, wyprawkę szkolną, rodzinny kapitał

opiekunów czy żłobkowe. Płatnicy składek mogą elektronicznie przekazywać wnioski do ZUS-u i korzystać z bezpłatnej aplikacji ePłatnik przeznaczonej do obsługi dokumentów ubezpieczeniowych. Mogą też kontrolować stan swoich rozliczeń z ZUS-em, mają dostęp do zwolnień lekarskich swoich pracowników, mogą samodzielnie tworzyć elektroniczne dokumenty z danymi z ZUS-u i przekazywać je do innych instytucji (np. banku lub urzędu). Za pomocą PUE można też umówić wizytę w placówce ZUS na konkretny dzień i godzinę, by nie czekać w kolejce – dodaje rzeczniczka.

Profil na PUE ZUS zakładany jest zawsze dla osoby fizycznej. Taki profil może posiadać niepełnoletnia młodzież tj. nastolatek, który ukończył 13. rok życia, pod warunkiem że ma swój dokument

tożsamości. Taki młody człowiek na swoim profilu PUE znajdzie informacje, dotyczące np. zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego, czy o rencie rodzinnej, jeśli ją pobiera.

PUE to wygodny kontakt z ZUS-em, dlatego warto mieć na nim swój profil. Założenie konta na PUE ZUS jest bardzo proste i trwa zaledwie kilka minut. Profil PUE można założyć samodzielnie przez internet, potwierdzając swoją tożsamość za pomocą profilu zaufanego lub bankowości elektronicznej. Konto na PUE ZUS założymy także w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS lub tradycyjnie w placówce ZUS-u. Na stronie internetowej Zakładu można znaleźć instrukcje jak krok po kroku zarejestrować konto na PUE ZUS.

(red)

Mali twardziele dali radę

WYDARZENIE ▶ W sobotę 15 czerwca br. w ramach obchodów Dni Wąbrzeźna odbyła się kolejna edycja zawodów pod nazwą „Mali Twardziele”. Wszyscy uczestnicy wykazali się hartem ducha przy pokonywaniu wymyślnych przeszkód

Stowarzyszenie miastoaktywni.pl widoczne przy realizacji wielu wąbrzeskich wydarzeń podało wcześniej kilka ważnych informacji dotyczących uczestnictwa w ERGIS Mali Twardziele: „Rodzice, dajcie się wykazać swoim dzieciom. Nie bęgnijcie za wszelką cenę za swoim dzieckiem po trasie. Oczywiście, gdy dziecko boi się biec samo lub płacze, można wesprzeć je swoją osobą. Przy każdej przeszkodzie będzie wolontariusz, który pomoże przy pokonywaniu przeszkody. Na trasie będzie kilka przeszkód utworzonych również z palet, więc jeśli czujecie taką potrzebę to wyposażcie dziecko w rękawiczki. Nie ma możliwości, żeby ktoś po ukończeniu biegu był czysty i suchy, dlatego zabranie z domu ubrań (włącznie z bielizną) na przebranie oraz ręcznika będzie bardzo dobrym pomysłem. Biuro zawodów czynne będzie od godziny 10.00. Będą cztery stanowiska, oddzielnie dla każdej kategorii wiekowej (3-5, 6-8, 9-11, 12-15 lat). Każde dziecko musi zostać zweryfikowane w biurze zawodów. Do biura zawodów podchodzimy tylko z wypełnioną zgodą rodzica na udział dziecka w biegu. Zgody będą dostępne na stoliku obok biura zawodów, ale możecie ją wydrukować i wypełnić w domu.”

Taka wiadomość pojawiła się na stronach organizatora zawodów



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

na trzy dni przed imprezą i była w pełni uzasadniona. Na miejscu zastaliśmy tłumy ludzi i zawodników od 3. roku życia. Rozgrzewka z Myszka Mickey przy rytmicznej muzyce i tekstowej podpowiedzi ćwiczeń spotkała się z adekwatną informacją zwrotną. Maluchy jako pierwsze pokonywały ustawione na torze biegu przeszkody, a te wcale nie były łatwe.

Wszędzie byli wolontariusze wspomagający zawodników lub towarzyszący rodzice, albo starsze rodzeństwo. Czołganie się w błocie, podbieg pod górkę, z której się zjeżdżało po mokrej folii lub wejście do rowu wypełnionego wodą i wychodzenie z niego za pomocą liny to niemałe wyzwania dla przedszkolaków. Przy tym przechodzenie przez tunel czy pokonanie odcinka

toru pełnego opon to „pikuś”. Dzieciaki z najmłodszej grupy udowodniły, że są twardzielami, bo dały sobie radę ze wszystkim. Zdarzało się zawahanie przy zejściu do rowu, ale wtenczas z pomocą przychodził na przykład starszy brat, który brał na ręce i przenosił zawodnika do momentu aż ten był gotów, żeby zanurzyć nogi w błocie.

Wśród wolontariuszy spotkał się burmistrz Tomasz Zygnarowski, który pomagał w dostaniu się twardzieliom na wierzchołek góry. Strażacy dbali o właściwe nawilżenie stoku zjazdowego góry, a ratownicy medyczni byli w zasadzie wszędzie, chociaż twardziele świetnie sobie radzili. Oczywiście wszyscy dokumentowali to wydarzenie, bo kolejne etapy zawodów były tego warte. Zawodnicy po

ukończeniu toru przeszkód byli natychmiast dekorowani medalami na mecie, a później mogli sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie w ramce i z odpowiednim napisem. Hasło, że teraz to już tylko maraton nie jest wcale na wyrost. Dzieciaki pokazały na co je stać, podobnie jak ich rodzice, którzy ulegali tym samym emocjom co ich pociechy, zwłaszcza ci towarzyszący maluchom w pokonaniu wszystkich przeszkód.

Atmosfera imprezy udzieliła się wszystkim, a była bardzo przyjazna i radosna. Może wydarzenie pod nazwą „Małych twardzieli” ściągą ludzi szczególnie, bardziej chętnych do pomocy niż tych raczej obojętnych. Jeżeli jest i taki efekt organizacji imprezy cieszącej się coraz większą popularnością to

pozostaje bić brawo stowarzyszeniu miastoaktywni.pl.

Komentarze zebrane już po zakończeniu szaleństw na terenie Ergisu sprowadzają się do konkluzji:

„Chciałam obejrzeć te zawody, bo za rok nasze dziecko mogłoby wziąć w nich udział, ale przyjaciółka powiedziała, że nie ma już gdzie zaparkować, więc odpuściłam sobie”.

„Bałem się, że mój ledwie co trzylatek wycofa się na jakimś etapie toru. Miał duże obiekcje, żeby wejść do wody, ale gdy pokonał pierwszą moką przeszkodę to jakby złapał bakcyła. Na pewno mu się podobało, chociaż nie do końca rozumiał dlaczego właśnie dzisiaj zachęcamy go, żeby się brudził”.

„Moja córka poszła jak burza. Jest ciekawa świata i wszystkiego co nowe. Nie trzeba było jej bardzo zachęcać, bo po obejrzeniu toru z błotem stwierdziła, że to dla niej i jeśli nikt nie będzie się czepiał, że jest brudna to ok. Zwątpiła jedynie po pokonaniu całego toru, gdy miała biec już tylko po medal. Wydaje mi się, że liczyła na dalsze przeszkody i aż boję się myśleć jakie przewidywała w swojej wyobraźni.”

Wiele innych osób stwierdziło, że i pomysł, i realizacja tej imprezy dla dzieci to dowód kreatywności oraz oryginalności organizatorów.

Tekst i fot. B. Walas

